Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV | Tarnowskie Góry, dnia 5 stycznia 1933r. | Nr 3

30 miljonów bezrobotnych.

Dnia 10 stycznia r. b. w Genewie, zbiera się międzynarodowa konferencja pracy, celem rozpatrzenia możliwości ograniczenia tygodnia pracy do 40 godzin. Z tej okazji Międzynarodowe Biuro Pracy ogłosiło raport, zawierający niezwykle ciekawe dane statystyczne, obrazujące stan bezrobocia w świecie. Z cyfr tych, jak gdyby z płyty fotograficznej, patrzy na nas smutne, tragiczne oblicze naszych czasów.

M. B. P. zastrzega się, że z powodu trudności statystycznych, nie wszystkie cyfry, obrazujące stan braku pracy w poszczególnych państwach, dają się porównać. Z tem zastrzeżeniem, instytucja genewska ocenia obecną ilość bezrobotnych w świecie na 30 miljonów. W większości państw, jedna czwarta, często nawet jedna trzecia robotników nie jest w możności znalezienia pracy dla siebie. Cyfra 30-miljonowa ujmuje tylko zarejestrowanych bezrobotnych. A iluż jeszcze pozostaje poza nawiasem urzędowych wykazów?

Społeczeństwa, nie mogąc znaleźć zatrudnienia dla swoich bezrobotnych, z drugiej zaś strony nie mogąc im dać umrzeć z głodu, siłą faktów zostały zmuszone do dania im utrzymania, pod tą, czy pod inną postacią. Z tego tytułu, na budżetach państw i związków komunalnych oraz na barkach instytucyj dobroczynnych ciążą ogromne wydatki. Raport M. B. P. zawiera ciekawe zestawienia w tym względzie.

Dowiadujemy się więc, że w Austrji wydatki na bezrobocie zdwoiły się od 1924 r. W Belgji odnośne fundusze wypłaciły w r. 1931 — 365 milj. (w r. 1930 — 32 milj.) W Niemczech, pomoc dla bezrobotnych kosztowała w r. 1928 — 1 miljard marek, zaś w r. 1931 — 3 miljardy m.k., w r. 1932 wydatki były niewątpliwie jeszcze wyższe. W Anglji w r. 1924/25 uważano wydatki na bezrobotnych (51 miljonów f. szt.) za ogromny ciężar; tymczasem budżet na r. 1932/33 przewiduje 120 milj. f. szt. na ten cel. We Włoszech, Holandji i Polsce fundusze bezrobocia wzrosły czterokrotnie od r. 1924. I tak dalej.

Jeśli się zważy, że te olbrzymie ciężary spadły na budżety w chwili, w której dochody podatników, a więc i skarbu państwa b. poważnie się skurczyły, zrozumiemy, że w finansach publicznych prawie wszystkich państw musiały powstać niedobory — wraz z całym pochodem dalszych, fatalnych skutków.

Na tem jednak nie kończą się konsekwencje tej plagi nowoczesnej, jaką jest brak pracy. Bodajże najgorszym skutkiem jest ubytek robocizny, ogromnie zwężający zdolność nabywczą i spożycie szerokich warstw ludności. Międzynarodowe Biuro Pracy oblicza, że ubytek robocizny w 20 państwach sięga zawrotnej sumy 180 miljardów złotych! Tych miljardów braknie w światowej sile nabywczej...

Fakt ten, ze swej strony, powoduje nieustanny spadek cen. Zarówno rolnictwo, jak i przemysł są sparaliżowane zanikiem zdolności nabywczej poważnego odłamu ludności. Nieszczęście chce, że zjawiska te nie wykazują dążności do złagodzenia, a przeciwnie mają raczej tendencję ku dalszemu trwaniu. Rozkwit techniki, tj. rozwój maszynizmu do tego stopnia wzmogły zdolność wytwórczą robotnika, że znacznie mniejsza, niż dawniej ich ilość wystarcza na opędzenie potrzeb wytwórczości.

W tych warunkach, niezbędną koniecznością jest dalsze wytrwałe szukanie dróg wyjścia z katastrofalnego położenia gospodarczego, w jakiem świat się znalazł. Na szczęście, życie samo przychodzi nam z pomocą, waląc w gruzy liczne wielkokapitalistyczne i prze-racjonalizowane przedsiębiorstwa i wskazując nam drogę ku drobno- i średniokapitalistycznym formom organizacji życia gospodarczego. Ale, jak sądzimy, nie można i nie wolno bezczynnie przyglądać się działaniu życia. Trzeba nowemu życiu dopomóc przy narodzinach...

Proces o zajścia po wiecu „Centrolewu"

odroczony przez sąd apelacyjny w Warszawie.

Warszawa, 3 stycznia. Dziś w sądzie apelacyjnym rozpoczął się proces o wypadki wrześniowe w roku 1930 w Al. Ujazdowskich, po odbytym wiecu „Centrolewu" w Dolinie Szwajcarskiej.

Oskarżonymi byli dr. Justyna Budzyńska - Tylicka, b. poseł PPS, Józef Dzięgielewski, pierwotnie uniewinniony, lecz co do którego prokurator złożył apelację, domagając się skazania go, b. poseł Edmund Chodzyński, skazany na 4 lata więzienia, Jan Byliński skazany na 2 lata, redaktor „Pobudki" Marjan Synowiecki, skazany na 4 lata, oraz Władysław Roguski i Józef Kusiak, skazani po dwa lata.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kacek w towarzystwie sędziów Kulikowskiego i Krasowskiego. Oskarżał prok. Grabowski. Obronę wnosili adwokaci Berenson, Sterling, Rundo, Benkel, Rudziński, Honigwil, Graliński, Gacki i Stopnicki.

Posiedzenie rozpocz. się o godz. 10,25. Na rozsprawę nie przybyła dr. Budzyńska - Tylicka, której obrońca adw. Sterling przedstawił świadectwo lekarza, że leży ciężko chora na karbunkuł.

Wobec podania, które wpłynęło od oskarżonej, że chce ona uczestniczyć w rozprawie, obrońca prosił o odroczenie sprawy.

Przeciwstawił się temu prokurator, jednak obrońca powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego, który uchylił wyrok, ponieważ oskarżony nie skorzystał z ostatniego słowa.

Sąd postanowił sprawę odroczyć.

Sensacyjny zamach morderczy w Bukareszcie.

P. Lupescu została zastrzelona przez wyższego oficera rumuńskiego.

Z Moskwy donosi (C): Nadeszła tu niesprawdzona dotychczas wieść, że przed kilku dniami zamordowana została **przyjaciółka króla Karola p. Lupescu** przez jednego z wysokich dygnitarzy wojskowych.

Zajście miało mieć przebieg następujący: Na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia odbyła się pod pałacem królewskim w Bukareszcie **owacja oficerów na cześć króla Karola.** — W momencie, gdy król pojawił się na balkonie i dziękował, **wyszła na balkon p. Lupescu i ku ogólnemu oburzeniu poczęła się kłaniać.** W tej chwili wpadł na balkon jeden z oficerów i **kilku strzałami rewolwerowemi położył trupem p. Lupescu,** przyczem w niewyjaśniony sposób sam został ranny. Dalszy przebieg krwawej sceny jest nieznany.

Czy p. Lupescu padła ofiarą spisku szczupłej garstki oficerów, z których jeden mógł jej podsunąć celowo myśl wyjścia na balkon, czy też zabójstwo miało tło spontaniczne — niewiadomo.

* * *

Magda Lupescu, przyjaciółka króla Karola, od wielu lat żyła przy jego boku, odgrywając ważną rolę. Dla niej, zerwał małżeństwo z żoną ks. Heleną grecką i zrzekł się praw do tronu, zostając w roku 1926 dobrowolnym wygnańcem.

W przygotowywanym przez ks. Karola zamachu stanu p. Lupscu brała bardzo żywy i wybitny udział, a kiedy wreszcie w czerwcu 1930 r. wrócił na tron, i ona przyjechała za nim po pewnym czasie do Rumunji, aczkolwiek w grudniu 1930 r. za pośrednictwem posła rumuńskiego w Paryżu p. Cesianu otrzymała piękną odprawę w formie czeku na 20,000 funtów szterl. i akt darowizny wytwornie urządzonego zamku w mieście Sziget w Siedmiogrodzie, wzamian za zrzeczenie się jakichkolwiek pretensyj do króla.

Od pewnego czasu kontakt króla z p. Lupescu stał się znowu bliższy, zwłaszcza po ostatecznem uregulowaniu rozdziału królewskiego małżeństwa z ks. Heleną.

Szach perski przeciwko cudzoziemcom

Nie pozwala urzędnikom na utrzymanie stosunków z europejczykami.

Teheran, 4 stycznia. Szach perski wydał dekret, zabraniający wyższym urzędnikom i osobom, zajmującym stanowiska urzędowe, odwiedzania kobiet europejskich i brania udziału w przyjęciach, wydawanych przez zamieszkałych w Persji cudzoziemców.

Należy to uważać za objaw wzrastających wrogich nastrojów w stosunku do przedstawicieli handlowych zagranicznych w związku z zatargiem angielsko-perskim.

Koła handlowe twierdzą, że firmy sowieckie, działające na terenie Persji, nadużywają zawartego niedawno traktatu persko-sowieckiego. Koła te domagają się powołania do życia specjalnej komisji, któraby dokonała rewizji traktatu.

20 WIĘŹNIÓW hiszpańskich uciekło.

Paryż, 3 stycznia. Donoszą z Madrytu: Wczoraj rano z więzienia w forcie Villacisneros w prowincji Rio de Oro (Afryka półn. zachodnia) uciekło żaglowcem 20 więźniów politycznych, którzy brali czynny udział w spisku w dniu 10-go sierpnia ub. r. w Hiszpanji.

Komuniści niedopuścili do egzekucji.

Policja aresztowała 10 studentów i uczniów gimnazjum.

Wiedeń, 3 stycznia. Z Admond donoszą, że komuniści udaremnili przed kilku dniami egzekucję, której miano dokonać na pewnym chłopie. — Żandarmerja wytropiła osoby, które przyczyniły się do udaremnienia egzekucji **i aresztowała 10 studentów uniwersytetu i uczniów szkół średnich, którzy w tym czasie bawili na wycieczce narciarskiej w tej miejscowości.**

Wyjazd amb. Patka do Waszyngtonu

Będzie on prowadził rokowania o zawarcie nowego układu o długach wojennych.

Warszawa, 3 stycznia. Wczoraj o godz. 11 wieczorem wyjechał przez Paryż i Cherbourg do Waszyngtonu nowo mianowany ambasador Polski przy rządzie amerykańskim, pan Stanisław Patek.

W dniu dzisiejszym ambas. Patek odpłynie z Cherbourga na statku Aquitania do Nowego Jorku.

Odwołanie ambasadora Filipowicza i objęcie placówki waszyngtońskiej przez ambasadora Patka zostało przyspieszone, gdyż ambasador Patek ma poprowadzić w imieniu rządu polskiego rokowania z rządem amerykańskim o **nowy układ o spłacie długu wojennego.**

Przed wyjazdem odbył ambasador Patek dłuższą konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

Zajście w Wielkich Piekarach.

W Wielkich Piekarach miała się odbyć wypłata zasiłków. Przed urzędem gminnym zebrała się liczna grupa bezrobotnych. Zostali oni podburzeni przez jakichś agitatorów i nie chcieli przyjąć zasiłków, uważając, że są one zbyt niskie.

Po interwencji władz, bezrobotni przyjęli pieniądze, poczem w spokoju rozeszli się do domów.

Zagadnienie egzekucyj nocnych

W związku z wejściem w życie z nowym rokiem nowych przepisów egzekucyjnych, ustaliło Ministerstwo Sprawiedliwości, co należy uważać za porę nocną przy dokonywaniu rewizji i egzekucji.

Jest to mianowicie okres czasu od godziny 9 wieczór do 7 rano.

Lokalne z Tarn. Gór.

Prywatne prace budowlane.

Po krótkim przeglądzie ostatnich 3-ch lat wybudowano bardzo wielką ilość nowych domów mieszkalnych. Budowle te stawały przedewszystkiem po gminach wiejskich powiatu Tarnowskie Góry.

W cyfrach przedstawia się ona następująco: w roku 1930 na 155 nowych domów mieszkalnych i 65 starych przebudowanych — było 1500 nowych pokoi; w r. 1931 na 149 nowych budowli a 46 przebudowanych 1180 pokoi; w 1932 r. na 143 nowowybudowanych i na 38 przebudowanych domów — było 1200 ubikacyj mieszkalnych.

Z powyższego zestawienia dochodzimy do wniosku, że stosunek nowowybudowanych domów zmniejsza się z rokiem każdym. Należy się spodziewać, że w roku bieżącym prace około budowy domów pójdą w bardzo wolnem tempie z powodu braku kredytów.

Ogólnomiejska Kasa Chorych redukuje.

Wskutek bardzo znacznego spadku liczby członków Kasy Chorych, z dotychczasowo 6-ciu czynnych lekarzy — dwóch zostanie zwolnionych. W ostatnich czasach był 1 lekarz kasowy na Radzionków, 5-ciu na Tarnowskie Góry. Pozostałym lekarzom kasowym będzie wynagrodzenie miesięczne obniżone, wobec mającej w Nowym Roku nastąpić redukcji.

Zgon.

Dnia 1 stycznia 1933 r. zmarł nagle żebrak Płozak Jan, liczący 55 lat, a pochodzący z Siewierza. Żebrając w dniu 31-go grudnia 1932 r. po Tarn. Górach, przenocował on się z soboty na niedzielę 1 I. 1933 r. u gospodarza Z. Jana za bóżnicą żydowską. Gospodarzowi wydawał się sen żebraka za długi, wobec czego poszedł go zbudzić o godz. 15-tej ze snu, przyczem stwierdził, że jego przychodni lokator jest już nieboszczykiem.

Zakłopotany zgłosił o powyższym wypadku policji, która zwłoki odstawiła do kostnicy Szpitala Powiatowego w Tarn. Górach.

„Mademoiselle".

W poniedziałek dn. 2-go bm. odegrał Teatr Polski z Katowic w dużej sali Domu Ludowego komedję w 3-ch aktach Jakóba Deval'a p. t.: „Mademoiselle". Sztuka odegrana została b. starannie, to też hucznym oklaskom nie było końca.

Z bólem serca przyjęliśmy do wiadomości, że Teatr Polski oper ani operetek już grywał nie będzie. Z tego też powodu nie zobaczymy u nas już nigdy na scenie **tak słynnych artystów, jak Jastrzębskiego.** Nic dziwnego, że sala przy odegraniu powyżej wymienionej komedji świeciła pustkami. Prawdopodobnie wchodzi tu w grę, już kilka lat panujący, kryzys gospodarczy (dop. zecera: i karnawał).

Sądzimy, że w przyszłości Teatr Polski będzie się cieszył w naszym grodzie większem powodzeniem i zainteresowaniem ze strony naszej inteligencji.

Tow. Gimn. „Sokół" w Tarn. Górach.

Dnia 5 stycznia br. urządza Tow. Gimn. „Sokół" Wieczór ćwiczeń na sali Domu Ludowego.

Spodziewać należy się, że przyjaciele i sympatycy naszego Sokoła wezmą w tej imprezie jaknajliczniej udział.

Początek o godz. 19-tej wieczór. Wstęp 50 gr.

„Nieoficjalne" subwencjonowanie.

Swego czasu pisaliśmy o wypadkach przydzielenia robót uprzywilejowanym firmom bez zaciągnięcia ofert konkurencyjnych. Zdarzają się nawet wypadki, że pewne czynniki urzędowe wrazie zaciągnięcia ofert konkurencyjnych, ceny tychże zdradzają firmom im przychylnym, w następstwie czego ta obniża swoją ofertę, przez co staje się tańszą i analogicznie przydziela się jej roboty rozpisane w konkursie. Wygląda to w naszym powiecie tak, jak gdyby tylko sanatorzy płacili podatki i wyłącznie oni rządzić mogli groszem publicznym według własnego widzimisię.

Przypominam sobie słowa pewnego dygnitarza, a wypowiedziane kilka miesięcy temu do mnie: **Nie noszę się z zamiarem odbierania panu owej pracy, przeciwnie, chcę służyć jaknajwiększem poparciem, jednak, o ile władza przełożona się tego domagać będzie, aby ową pracę przydzielono firmie X., wówczas nie będę miał innego wyjścia.**

Stało się. Prawdopodobnie ktoś kazał, bo Wydział Pow. w T. G. bez zaciągnięcia ofert od innych firm powierzył drukowanie „Orędownika Pow." drukarni pozamiejscowej, wiedząc o tem, że w Tarn. Górach mamy aż kilka drukarń, które tę samą robotę wykonać są zdolne, a co najważniejsze po znacznie niższej cenie jak owa Drukarnia, której maszyny przemycone zostały z Bytomia. Prawdą jest, jeżeli powyższą sprawą na łamach tego pisma się bliżej zajmuję, mimowoli (czego nikomu nie wezmę za złe), padnie pod moim adresem zarzut „Złośliwość konkurencyjna". Tak jednak nie jest, a przedewszystkiem winien mi to potwierdzić sam „władca", z którym na ten temat niegdyś rozmawiałem. Winien on wiedzieć, że jest on administratorem grosza publicznego, którego administrację winien prowadzić sumiennie, a przedewszystkiem sprawiedliwie, no i co do rozpisania ofert trzymać się ściśle istniejących ustaw i rozporządzeń. Mówię tu jako obywatel i kupiec i idę tak daleko, że trzeba było zaciągnąć ofertę od miejscowych drukarzy bez względu na ich wyznanie i przekonanie polityczne, bo wszyscy narówni traktowani są co do podatków. Nie od tego powierzono komuś nadzór nad groszem publicznym, aby nim szafował po „sanacyjnemu" i wszelakie roboty jak w powyżej naprowadzonym wypadku przydzielał wyłącznie sanatorom, dlatego, bo każe mu tak postępować jego **„własne sumienie"??.**

Smutne jest, że tego rodzaju sprawy musimy poruszać w prasie i niejeden dobry przyjaciel nam powie, co bardzo często słyszymy: „Dajcie spokój, bo to ślązak"!

Trudno. — Nie wszyscy ślązacy dobrze postępują, a wtedy bez względu na ich zapatrywanie partyjne i pochodzenie, ulec muszą krytyce.

Potępialiśmy i nadal tego rodzaju nieodpowiednie traktowanie kupiectwa i podatników ostro krytykować będziemy. Nie obawiamy się niczego, bo sprawiedliwość przecież zwyciężyć musi. Nie pomogą tedy żadne sprostowania i kagańce, bo społeczeństwu jest wiadomo, że to co piszemy jest szczerą prawdą i do niczego nie dążymy jak jedynie do tego, aby kiedyś nam wszystkim bez wyjątku, lepiej się powodziło, jak to było w latach ostatnich i obecnie.

A teraz jeszcze. — Dziwicie się potem, wy ślązacy, **sanatorzy „z przekonania"**, jeżeli „Trybuna Śląska", „Głos Górnego Śląska" lub też „Wolne Słowo" zaczyna szastać waszym honorem i godnością.

Boicie się i dlatego czynicie źle. Każdy, wykonujący jakąkolwiek rzecz, wiedząc o tem, że czyni to wbrew istniejącym przepisom, a przedewszystkiem nie może czynu tego pogodzić z jego własnem sumieniem, winien podać się do dymisji, bo nie dlatego musi postępować źle, aby utrzymać się na stanowisku czas krótki, ale winien czynić tak, aby zdobył zaufanie wszystkich i nie był dygnitarzem tylko podczas reżimu sanacyjnego, ale pozostał nim też wtedy, kiedy sanacja przedewszystkiem na Śląsku przejdzie już do historji.

Chyba, że wy panowie wierzycie w to, że sanacja się mocno ugruntowała i nigdy już nie zrobi miejsca innym. Ja w to nie wierzę, tak, jak nigdy nie wierzę, że Górnoślązak może być z przekonania sanatorem, lub powstaniec wyłącznie członkiem Strzelca.

Na miejscu będzie, o ile przyjaciołom zawołam: Strzeżcie się wilka w owczej skórze!

W. G.

Stawki podatku obrotowego w r. 1933.

Z ulg korzystają przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowo księgi handlowe.

Z dniem 1 stycznia zaczęły obowiązywać zmniejszone stawki podatku obrotowego dla poszczególnych kategoryj w handlu. Przy ustaleniu nowych wymiarów podatkowych od obrotu kładzie się główny nacisk na prowadzenie ksiąg buchalteryjnych. Obowiązek ten wynika również z postanowień nowego kodeksu karnego.

Hurtownicy, prowadzący prawidłowe księgi handlowe, opłacać będą ½ proc. podatku obrotowego, hurtownicy nieprowadzący prawidłowych ksiąg 2 proc. podatku obrotowego. Taką samą stawkę opłacać będą hurtownicy artykułów spożywczych, jak zboża, mąki itp., nie prowadzący ksiąg.

Detaliści, prowadzący od nowego roku uproszczoną księgowość, opłacać będą ¾ proc., nieprowadzący ksiąg — 2 proc. Detaliści, mający drugą kategorję świadectw przemysłowych i sprzedający w małych rozmiarach również drobnym kupcom, winni prowadzić prawidłowe księgi handlowe. **Uproszczoną księgowość** mogą prowadzić detaliści, wykupujący świadectwa przemysłowe II lub III kategorji i sprzedający tylko konsumentom. Detaliści w zakresie spożywczym, uprawiający też drobny hurt i wykupujący świadectwa przemysłowe II kategorji, muszą prowadzić prawidłowe księgi w zakresie handlu hurtowego. Sklepy spożywcze nie prowadzące uproszczonych ksiąg, będą musiały opłacać 1 proc. podatku obrotowego.

Dostawcy dla instytucyj państwowych i komunalnych opłacają przy prowadzeniu ksiąg buchalteryjnych ½ proc., a przy nieprowadzeniu ksiąg — 2 proc. podatku obrotowego. Kupcy, zajmujący się zawodowym skupem I. II i III kat., prowadzący księgi opłacają ½ proc. nieprowadzący ksiąg — 1 proc. podatku obrotowego, IV kategorji opłacają też ½ proc. i nie są zobowiązane do prowadzenia ksiąg, ulgową stawkę stosuje się, gdy ich obrót nie przekracza 20 tys. zł. rocznie. Przedsiębiorstwa, zajmujące się wyłącznie dostawami i prowadzące księgi, opłacają ½ proc., nieprowadzące ksiąg — 1 proc. podatku obrotowego.

Przedsiębiorstwa komisowe i pośredniczące opłacają 4 proc. od zysków. Młyny i olejarnie, prowadzące księgi, opłacają 1 proc. podatku obrotowego, młyny i olejarnie V. VI, VII i VIII kategorji przy prowadzeniu uproszczonych ksiąg opłacają 1 proc. podatku obrotowego.

Rzemieślnicy posiadający karty rzemieślnicze, opłacają 1 proc., przyczem nie mają obowiązku prowadzenia ksiąg.

Jakie komorne jest podstawą

podatku od nieruchomości?

Ministerstwo skarbu, w okólniku do wszystkich Izb skarbowych, wyjaśnia, że na mocy obowiązujących przepisów podstawą wymiaru podatku od nieruchomości stanowi ogólna suma komornego.

Art. 3 ustawy o ochronie lokatorów zezwala na mocy pisemnej umowy właściciela domu z lokatorem pobierać komorne w sumie wyższej niż to przewiduje powyższa ustawa. Jest to dopuszczalne w stosunku do wszelkiego rodzaju lokali z wyjątkiem mieszkań do 4 pokoi włącznie. Wobec tego należy wymierzać podatek od nieruchomości, podlegających w ustawie o ochronie lokatorów, od podstawowego komornego z czerwca 1914 r., zaś w wyżej podanych wypadkach od komornego umownego.

Natomiast nie należy uwzględniać przy wymiarze podatku umów o pobieraniu przez właściciela domu, podlegającego ustawie o ochronie lokatorów, komornego niższego niż w czerwcu 1914 r.

Przewidywania nasze sprawdziły się.

Swego czasu poruszaliśmy już w naszem czasopiśmie sprawę bardzo ciężkiego położenia kupców miejscowych.

Dziś przypuszczenia nasze spełniają się. Co się dzieje? Oto jeden kupiec za drugim czy to z ul. Krakowskiej czy innych ulic naszego miasta, opróżnia swój sklep, jeżeli naturalnie uprzednio towary jego nie uległy licytacji. Można śmiało powiedzieć, że dalsza ruina kupców naszych czeka w niedługim czasie.

Powodem obecnego stanu rzeczy jest bezwątpienia zbyt wielkie obciążenie kupców nadmiernemi podatkami, a kupujących niestety wcale brak... Wyjściem z tej dla kupców rozpaczliwej sytuacji byłoby jedynie zasilenie odpowiedniemi funduszami ich, aby choć w części opędzić najniezbędniejsze podatki — lub zniżenie dotychczasowych podatków.

W pustych sklepach widnieją na oknach karteczki z napisami, że skład jest do wynajęcia na bardzo dogodnych warunkach, lecz cóż, na całe nieszczęście brak reflektantów!

Dla ozdoby ul. Krakowskiej tak zw. „ul. radosnej twórczości" polecałoby się okna wystawowe opustoszałych składów zasłonić takiemi samemi firankami, jakie zauważyć należy w oknie składu przez księgarza p. Muszkieta opróżnionym.

0000000000000000000000000000000000000000

Dalszy ciąg „Egzekucje przymusowe" podamy w numerze następnym.

0000000000000000000000000000000000000000

Towarzystwo Hodowców Drob. Inwentarza w Tarn. Górach

przeprowadza w niedzielę, dnia 8-go stycznia b. r. od godz. 14-tej do 18-tej na sali w Strzelnicy bezpłatną ocenę królików dla członków i nieczłonków.

Każdy hodowca królików ma sposobność dowiedzieć się, jaką przedstawiają wartość jego króliki. Doświadczeni hodowcy udzielać będą bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i rad z zakresu hodowli królików.

Zarząd uprasza, aby jaknajliczniej skorzystano z tej tak rzadkiej okazji!

Następne wydanie NOWIN

ukaże się w sobotę o godz. 14-tej.

Wiadomości lokalne, ogłoszenia i t. p. mające być umieszczone w tem wydaniu, należy dostarczyć Redakcji najpóźniej do godz. 10-tej rano w sobotę.

Cofnął wniosek o ukaranie

Sąd Grodzki w Tarn. Górach w sprawie karnej przeciwko red. Gruszce, p. Noglikowej i innych jeszcze obywateli tut. miasta o zniewagę p. Szymberskiego postanowił umorzyć postępowanie albowiem p. Szymberski wniosek o ukaranie cofnął, zaś Urząd Prokuratorski od oskarżenia odstępuje.

Wcale nie zależy nam na tem, aby w tej sprawie więcej zabierano głos, gdyż p. Szymberskiego w Tarn. Górach już niema — a przecież o to chodziło.

GMINA IZRAELICKA.
Porządek nabożeństw.

W piątek, dnia 6 stycznia br.: Zapalenie świec o godz. 15,36. — Nabożeństwo wieczorne o godz. 16.

W sobotę, dnia 7 stycznia br.: Rano o godz. 9. — Mincha o godz. 16,20. — Koniec soboty 16,48.

W innych dniach: Rano o godz. 7,15. — Wieczorem o godz. 16.

Zróżniczkowanie opłat
za upomnienia podatkowe.

Rozporządzenie Rady ministrów z dnia 25-go czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem skarbowem ustaliło m. in. opłaty za upomnienia wysyłane do dłużnika. Opłaty przy długach mniejszych, a mianowicie do sumy 5 zł. wynosiły dotychczas zł. 1,50.

Rada ministrów na ostatniem swem posiedzeniu uchwaliła nowele do tego rozporządzenia, wprowadzając zmiany w wysokości tych opłat. Zostały one obniżone i zróżniczkowane, mianowicie obecnie przy ściąganiu należności, nie przekraczającej zł. 1,50 opłata za upomnienie wynosić będzie 0,50 gr. Przy należnościach od 1,50 zł. do 5 zł. opłata za upomnienie wynosić będzie 1 zł., przy należnościach wreszcie powyżej 5 zł. opłata wynosić będzie 1,50 zł. Pozostałe opłaty przy ściąganiu należności z sum wyższych zostały niezmienione.

Weksle można protestować tylko przez notarjusza.

Jak się dowiadujemy, minister sprawiedliwości zarządził zniesienie przepisów, dopuszczających w niektórych okręgach kraju sporządzenie protestów wekslowych w sądach apelacyjnych. W ten sposób uprawnieni będą do sporządzania protestów wyłącznie notarjusze.

Z Powiatu Tarn. Gór.

BOBROWNIKI.
Kradzież.

W nocy z dnia 30-go na 31-go grudnia 1932 r. włamali się K. Jan i P. Berthold do mieszkania Zajchnerowej w Bobrownikach, skąd w jej nieobecności skradli większą ilość różnych ubrań, ogólnej wartości około 300 zł.

TARNOWICE STARE.
Z przedstawienia teatralnego.

W Nowy Rok tutejsza Kongregacja Marjańska odegrała przedstawienie teatralne na sali p. Kiełbasy. Odegrano następujące sztuki: „Różaniec Matki" w czterech aktach, „Litość i zazdrość" oraz dwie humoreski: „Jak Kuba oduczył Kasię lenistwa" i „Dwie wdowy". Humoreski świetnie się udały, to też publiczność była zadowolona. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Obecnie z powodu kryzysu mniej osób uczęszcza na przedstawienie, wobec czego nasze kółka amatorskie będą zmuszone zaprotestować swej misji oświatowej.

Z posiedzenia zarządu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

W dniu 31-go grudnia 1932 r. odbyło się posiedzenie zarządu, na którem omawiano program pracy na I-szy kwartał 1933 r. Program pracy został ułożony przez drh. sekretarza Mendlę Alfonsa. Program ten z małemi zmianami przyjęto. Utworzono drużynę szachową, w skład której weszło 13 druhów. Kierownikiem gry w szachy jest drh. Mendla Alfons. Ćwiczenia szachowe odbywać się będą we wtorki od godziny 18-tej. Dlatego też członkowie SMP. chcący grać w szachy, niech we wtorek przyjdą do „Ogniska". Powstała w naszem SMP. drużyna łyżwiarska i narciarska. Zbiórki p. r. ustalono na soboty o godzinie 18-tej. Do czytelni naszego SMP. przyrzekli dostarczyć gazety: drh. prezes Siwiec Jan — „Nowiny" i „Polonię", ks. patron Twórz „Gość Niedzielny". Druhowie: Franke Brunon, Mendla Alfons, Kiełbasa Edmund, Schröter Józef — również przyrzekli dostarczyć odpowiednie czasopisma, żeby można było założyć czytelnię, nie mając przy tem dużych wydatków. Ustalono również skład drużyny ping-pongowej do mających się odbyć zawodów okręgowych. (A. Z.)

CZARNA HUTA.
Przedstawienie teatralne IV. drużyny harcerskiej w Czarnej Hucie.

IV. drużyna harcerska w Czarnej Hucie urządza dnia 6-go stycznia br. (w Święto Trzech Króli) na sali p. Potempskiej wielkie przedstawienie gwiazdkowe p. t.: „Bóg się rodzi" oraz „Ojcze nasz" — Gustawa Morcinka, największego pisarza śląskiego. Rzecz dzieje się na hałdach śląskich. Podczas przerw i w czasie przedstawienia przygrywać będzie doborowa orkiestra. Sala ogrzana.

Pozatem chór odśpiewa mnóstwo ślicznych kolęd. Początek przedstawienia o godzinie 17-tej (5 po poł.)

Po przedstawieniu zabawa taneczna, w czasie której będą bardzo liczne niespodzianki, jak: poczta, loterja fantowa i w. i.

Wstęp na zabawę tylko za okazaniem zaproszenia. Próba generalna dla dzieci odbędzie się o godz. 15-tej (3-cia popoł.)

Dochód przeznaczony na kolonie letnie dla niezamożnych harcerzy.

REPTY NOWE.

W piątek dnia 6 bm. o godz. 16-tej odbędzie się na sali p. Golusa **walne zebranie** Związku Cyklistów. Na początku obrad wybór nowego Zarządu.

Uprasza się wszystkich Członków oraz wszystkich druhów o punktualne przybycie. O ile w wyżej oznaczonym czasie nie stawi się potrzebna ilość członków — w pół godziny później odbędą się prawomocne obrady bez względu na ilość obecnych członków.

LASOWICE.

W numerze 2 naszego czasopisma umieściliśmy notatkę o „dokonaniu rewizji osobistej". Była tam mowa o p. Fr. L. z Lasowic i o jego koledze Engelbercie H. Podkreślamy i podajemy do wiadomości, że sprawa powyższa **wcale** nie dotyczy urzędników kolejowych — jakby na to wskazywał początek nazwisk obu.

SOWICE.
Zwyrodniały „synalek".

W dniu 3-go bm. około godz. 15-tej Hubert Kozioł, syn woźnego gminy, Koziola z Sowic wszedł do pomieszkania swego ojca, i zaczął go wymyślać, a nawet począł go dusić. Chyba obecne bezrobocie nie działa tak ujemnie na Huberta Kozioła, że czuje się zmuszony położyć rękę na swego ojca, starca 70-letniego. Tego rodzaju zwyrodnialców należy jaknajwięcej potępiać i śmiało można ich zaliczać do kategorji moralnie podupadłych ludzi.

Z Radzionkowa.

Tydzień więzienia za podpalenie.

W miesiącu listopadzie ub. roku p. Marja Sz. z Radzionkowa poszła z otwartem światłem do piwnicy i spowodowała przez swą nieostrożność pożar, gdyż były tam złożone łatwozapalne materjały. Miejscowej Straży Pożarnej udało się ogień po kilku minutach ugasić bez znaczniejszych szkód dla właściciela. Pani Sz. została z tego powodu skazana na tydzień więzienia, przyczem wykonanie kary zawieszono na przeciąg 3-ch lat.

Otwarcie wystawy

nastąpi dnia 5 I. o godz. 18-tej w sali p. Letochów.

Okręgowy Zjazd wszystkich towarzystw hodowców drobiu z okręgu odbędzie się dnia 6 stycznia 1933 r. o godz. 14-tej w Radzionkowie w lokalu p. Letochy.

Walne zgromadzenie Tow. Sport. „Ruch" Radzionków 1919

odbędzie się w święto Trzech Króli o godzinie 9 w lokalu p. Blachuta z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) Wybór przewodniczącego zebrania; 3) Odczyt protokułu z ostatniego walnego zebrania; 4) Sprawozdanie zarządu; 5) Sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej oraz udzielenie absolutorjum; 6) Wybór nowego zarządu; 7) Wolne głosy; 8) Zakończenie.

Zebranie kolędowe Stow. Mężów Kat. w Rojcy

odbędzie się 8 bm. o godz. 4-tej popoł. w sali p. Piontka.

Baczność Sokoli z Radzionkowa!

W piątek, w święto Trzech Króli odbędzie się walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół" w Radzionkowie w lokalu związkowym pp. Letochów o godz. 16-tej. Zebranie Zarządu o godz. 15,30. O pewne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd.

Urodziny.

Dnia 6 bm. obchodzi znany i poważany obywatel tut. miejscowości p. Paweł Moll 60-lecie swych urodzin. Solenizantowi przesyłają przyjaciele, znajomi oraz lokatorzy i Stow. Mężów Kat. z Rojcy najserdeczniejsze życzenia.

Odpowiedzi Redakcji

Św. Wojciech w Radzionkowie. W niedziele i święta niewolno druk. pracować. Muszą posiadać zezwolenie od Insp. Pracy. Prosimy w tej sprawie do niego się zwrócić.

Pan M. R. Wiadomo nam, że Z. O. K. Z. zapłacił wszystkie koszta pogrzebowe śp. matki p. Ma. — Pozatem nas to nie boli, bo nie płacimy tam żadnych składek. Nikt pana nie może zmusić należeć do jakiegokolwiek związku, a przedewszystkiem płacić składki miesięczne. Panom przełożonym już wywieranie nacisku w tym kierunku na ich podwładnych się odechciało, bo im samym już ciężko — w kieszeni płótno...

Pan J. Fr. w Miasteczku. Owszem, jadą na niego dlatego, bo już mają jednego kandydata na to stanowisko. Panu wiadomo, że na naczelnika gminy dziś niemal każdy posiada kwalifikacje.

Z Świętochłowickiego

PIEKARY WIELKIE.

Zawody okręgowe S. M. P. w ping-pong.

W niedzielę 15-go stycznia br. odbędą się zawody ping-pongowe o mistrzostwo okręgu tarnogórskiego. Zawody te odbędą się w „Ognisku" S. M. P. Wielkie Piekary o godzinie 13-tej. Do zawodów tych mogą stawać tylko te SMP., które dopuścił do rozgrywek zarząd okręgowy. Na zawody należy ze sobą zabrać piłki oraz uiścić startowe.

Kącik ogrodowy.

Wielu z grona Czytelników jest posiadaczami choć tylko małych ogródków, czy to własnych, czy też wynajętych. Chcąc iść tym Czytelnikom z pomocą, by uprawa w ogródkach była racjonalna i aby osiągnąć z ogródka możliwie jaknajwiększą korzyść, zakładamy w naszej gazecie „kącik ogrodniczy". Zdawałoby się, że obecnie w kąciku tym niema co poruszać, bo przecież zima. Jednak przekonamy się, że już teraz wiele spraw trzeba omówić.

Chore drzewa.

Obserwując zmarznięte drzewa w 1929 r., można było się przekonać, że leczenie tych drzew na niewiele się przyda, więc należy drzewa takie usuwać. Przedewszystkiem należy zwrócić baczną uwagę, czy pień, korona i jej rozwidlenia są zdrowe i czy w ostatnim roku w każdem miejscu widoczny był przyrost. Pień również musi być zdrowy, aby w okresie wegetacyjnym mógł dostarczyć całemu drzewu pokarmów. Jeżeli spotkamy pnie o korze chorej, spękanej, łuszczącej się, to takiego drzewa niema co trzymać, bo prędzej, czy później umrze, lecz takie drzewa wycinać a na ich miejsce sadzić nowe drzewa.

Usuwajmy szkodniki.

Na drzewach czasem tu i tam widzimy mumje owocowe. Precz z niemi, zebrać je i spalić, bo to rozsadniki grzybów niszczących nasze drzewa owocowe. Gdzieindziej znów wiszą jeszcze na drzewach liście zlepiane w kłębek. Te zbierajmy i palmy, bo w nich siedzą szkodniki drzew. Mchy i porosty należy wszędzie z drzew pousuwać. Przytem drzewa pospryskiwać karbolineum (specjalne dla drzew owocowych).

Hiacenty i tulipany — ozdobą mieszkań zimą.

Hodowla hiacentów i tulipanów nie wymaga specjalnych umiejętności. Należy pół doniczki nasypać ziemi (doniczka musi być używana, gdyż nowa szkodzi rozwojowi), następnie wsadzić cebulkę danego kwiatu i przysypać go ziemią aż po brzeg doniczki. Kto posiada ogródek, ten niech doniczkę zakopie 20 cm pod ziemią i przykryje liśćmi, a po 8 tygodniach podrośle pędy można wykopać i przenieść do pokoju. O ile się znów niema ogródka, to można doniczki przez 8 tygodni przechować w piwnicy, polewając od czasu do czasu zasłaną wodą. Potem wstawiamy doniczki w możliwie jasnym pokoju, przytem nie za gorącym (najstosowniejsza temperatura +6 °C). Wówczas mamy piękną ozdobę okien w zimie.

Nadzór Wydziału Powiatowego
nad gospodarką gminną w Lipinach.

Na podstawie par. 139 ordynacji dla gmin wiejskich p. starosta Szaliński, jako przewodniczący Wydziału Powiatowego, zarządził nadzór nad administracją i gospodarką gminną w Lipinach. Przyczyną ustanowienia nadzoru były różne braki. Nadzór wykonuje od 2 bm .st. sekr. Wydziału Powiatowego p. Olsza.

Zarządzenie to nastąpiło zbyt późno, bo w czasie, kiedy gminie grozi już bankrutewo! Nadzór winien był być zarządzony już parę lat wcześniej, w chwili „radosnej twórczości", kiedy to wyrzucono niepotrzebnie kilkaset tysięcy złotych.

Obecnie, gdy gmina posiada ponad półtora miljona długu i niedoboru budżetowego w kwocie 149,193,77 zł. za rok 1930/31 i 185,947,67 zł., za rok 1931/32, razem więc 335,141,44 zł., a za rok 1932-33 kwota w przybliżeniu będzie również wynosiła około 300.000 zł., co razem da ponad 2 miljony złotych prócz odsetek, nadzór ten okazał się spóźniony.

P. starosta winien był zarządzić nadzór już podczas budowy letniska „Lipinówka", kiedy to na budowę tę szafowano pieniędzmi według swego upodobania, bez zastanowienia się nad tem, czy budowa ta była konieczna.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, nadzwyczajna komisja rewizyjna, będąc na ukończeniu swych prac, spisała protokół, zawierający około 30 stron pisma maszynowego, w którym poruszyła poważne uchybienia natury administracyjnej i finansowej, czem w niejednym wypadku będzie się musiał zająć p. prokurator. Okaże się przytem, że nie opozycja, ale **sanatorzy są właśnie tymi, którzy szafowali lekkomyślnie groszem publicznym.**

Posiedzenie rady w tej sprawie, mające się odbyć w przyszłym tygodniu, będzie więc bardzo interesujące, ponieważ niejeden z obywateli przekona się naocznie o „radosnej twórczości" sanatorów

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Józef Matuszka w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie. Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.